

Ze świata kobiecego.

Dwa kierunki.

(W.) Na pozór zdawałoby się, że sezon jesienny tegoroczny ma już zdeklarowany swój *genre*. Tymczasem pokazuje się, że tak nie jest. Zarówno w Paryżu jak i w Wiedniu nie zdecydowano się jeszcze ostatecznie, w jakim kierunku ma iść sezon jesienny. Dwa są kierunki, jakie odzwierciedlają się w modach paryskich. Jeden, bardziej konserwatywny, trzyma się wzorów z czasów dyrektoryatu. Kierunek ten nie może zdecydować się na porzucenie dotychczasowej linii, chce zachować wdzięczne smukłe kształty i dyskretny koloryt sukien. Drugi kierunek oświadcza się za podpięciem, za owemi *panier*, przypominającymi czasy *rococo*. Podpięcia te stosowane są zarówno u staników jak i u spodnic. Są one bądź markowane tylko w ten sposób, że wolany spodnicy zaokrąglają się z przodu do góry do stracenia, bądź też w biodrach znacznie poszerzają spodnicę, czy to przy pomocy wkładów sztywnych, czy też przez odpowiednio nisko upięte *panier*.

W Paryżu ton modzie nadaje *Poiret*, który zwykle naprzód przepowiada wszelkie przejawy mody. On to przed laty puścił w świat *jupe culotte*, której pozostałość w formie rozcięcia z boku spodnicy, pozostała do dzisiaj i owszem, zaczyna się bardzo aklimatyzować.

Najważniejszym ubiorem w tym sezonie to odpowiedni ciepły kostium. Robi je się tego roku bądź w formie dzwonu, bądź też gładkie, obcisłe. Jako materii na kostiumy używa się *duvetiny*, *ratin* lub wzorzyste kamgarny. Najchętniej noszona jest *duwelina*; ale materiał ten półjedwabny z prześłonką welnianą, mający śliczny, aksamitny połysk, jest bardzo niepraktyczny. Już przy prasowaniu traci połysk, a tem bardziej na deszczu, wobec czego nie bardzo nadaje się na praktyczne kostiumy. *Duveline*, znacznie lepiej nadaje się do zakietów fasonu *Deauville*, które noszone przy ozdobnych sukniach spacerowych, są krajane jako sako i mają szeroką formę *kimono*. Ta ostatnia uległa teraz znowu pewnej reformie w tym kierunku, że rękaw zaczyna się już od łokcia.

Pewną ładną odmianą tych zakietów są fasony wycięte pod szyją, bez kołnierza, z tyłu plecy mają ułożone w fałdy, wpuszczone w pasek. Zakiet u dołu ma fason dwonowy i obramowany jest futerkiem.

Obok kostiumów z materii noszone są także kostiumy z aksamitu w kolorach czarnym, czerwonym, zielonym lub niebieskim. Zdaje się jednak, że czarny kolor zarówno w dziedzinie kostiumów, jak i sukien wieczorowych lub spacerowych ma przed wszelkimi innymi pierwszeństwo.

Toalety wieczorowe znowu zdobne są w tiuniki, do przybrania zaś służą tiul, koronki, aplikacje w formie wielkich, dekoracyjnych kwiatów jak osty, róże lub kamelie, nadnaturalnej wielkości, możliwie jak najbardziej kolorowe. Jako materiał używane są *velour*, *ramage*, *taffetus-mousseline* albo wogóle miękki jedwab, czasami także ciężki brokat.

Kołnierze robi się zwykle odstające, ale i tu walcą o pierwszeństwo styl dyrektoryatu i *genre Louis*. Krój rękawów jest bardzo różnorodny. Obok rękawów wprost miniaturowych, których krótkość uzasadnia fau-

tastyczny krój *kimona*, spotyka się długie, wąskie rękawy, które rozszerzają się w kostce, półdługie rękawy z manszetami z koronek i tiulu oraz krótkie rękawki, sięgające zaledwie do łokcia.

Plaszcze są średnio długie, w pasie szerokie, ku kolanom zwężają się. Są często podpinane, a w doborze materii bardzo rozmaite. Piękny czarny płaszcz aksamitny, podbity czerwoną podszewką ma szeroki kołnierz futrzany, z boku zapięty jest na jeden wielki guzik. Inny płaszcz z zielono-złotego brokatu ma złote

Dla panienek bardzo ciekawą była sukienka biała z gazy. Spodnica przybrana była sześciu małymi wolanami z riuszami, a górny wolan miał w brzegu obręcz krynolinową, która jednak była tak dyskretnie urządzona, że wolan od bioder odstawał tylko na dwa centymetry. W pasie ozdobiona była sukienka przepiękną czerwoną różą z aksamitu.

Suknie wieczorowe zdobione są przeważnie haftami *Pierre de Strass*, które nawet powoli zaczynają usuwać koronki. Do ozdoby wycięcia stanika używa się jednak najchętniej koronek. Tiuniki nowoczesnych krojów mają główny cel ułatwić przejście do krynolin. I tutaj zaznaczają się dwa kierunki. *Poiret* w Paryżu ma zamiar zrobić figla i proponuje powrót do sukien prostych a harmonijnych. Byłoby to rozbięciem zapowiadającego się oryginalnego sezonu.



Suknie jesienne: 1) Suknia wizytowa z czarnego sukna z zielonym paskiem i tiulową riuszą. 2) Garnitur futrzany z czarnych lisów. 3) Suknia popołudniowa z lila półjedwabiu z bluzką o szerokich rękawach.

wisiorki z obu boków i sięga prawie do dołu sukni. Jeszcze oryginalniejszy jest płaszcz z bobrów, który koło szyi i u rękawów ma ładne niebieskie riusze z tafty. Z prawej strony szyi ozdoby taftowe kończą się wielką kokardą.

Miedzy sukniemi wizytowymi, które widziałam zwróciło kilka specjalnie moją uwagę. Widziałam czarną suknię welwetową przybraną małym kołnierzem marynarskim, który nakryty jest delikatnym kołnierzem *lingerie*, jako ozdoba do przybrania służą małe kokardki taftowe. Spodnica była z dwoma wolanami, z boku zaś miała małe rozcięcia.

Bardzo ładną była inna suknia również czarna, z cienkiej miękkiej materii, stanik był wycięty w karo. Cała suknia układana była w pliski, w pasie ujęta była w szeroki pasek ozdobiony barwnymi haftami.

Również zwracała uwagę ładna suknia taftowa, niebieska, ozdobiona białym kołnierzem w fasonie dyrektoryatu. Suknia ta miała szkocką narzutkę, która spadała w ładnej linii na spodniczkę.

Pochód tryumfalny „linii normalnej” jest przez nową powszechnie uznaną metodę definitywnie zapewniony. Znany c. i k. nadworny i kameralny dostawca **Herman Piesen** pierwszy wprowadził w nasz świat kobiecy tę tak ważną nowość i zdobył sobie przez to wielką zasługę. Gorset „front normalny”, odpowiadając wszelkim wymaganiom linii ciała i nowej mody, otacza w normalny sposób naturalne kształty i kontury ciała, nie ścisła wewnętrznych organów, nie wtłacza ich, lecz utrzymuje na właściwym miejscu. Przytem mechanizm jest miękki, lekki i trwały. W tutejszym magazynie gorsetów przy ul. Grodzkiej L. 4 i we wszystkich filiach firmy **Herman Piesen** oglądać można nowe modele we wszelkich gatunkach i cenach i nasz świat kobiecy może we własnym interesie przekonać się naocznie o wyższości nowej mody bez najmniejszego zobowiązania do kupna. Gorset „front prosty” panował w modzie przeszło dziesięć lat, natomiast gorsetowi „front normalny” śmiało prorokować można znacznie dłuższy żywot.

Kilka słów o nowej modzie.

Wiadomo jest, że nie ulega modzie w tym stopniu jak sama moda i że przyczynia się do tego nie tylko osobisty gust twórców, lecz w znacznie wyższym stopniu rezultaty najnowszych badań naukowych, a specjalnie higieny. Można mówić w tym względzie o formalnym przewrocie w zakresie jednej z najważniejszych części toalety, a mianowicie gorsetu, który zarówno ze względu na zdrowie i swobodę ruchów jak i korzystny wygląd pań największą odgrywa rolę. Dotąd panował gorset „front prosty”, który wprowadził przystosowywał linię kobiecej postaci do poprzedniej mody, jednakże zbyt uciskał wewnętrzne organy. Obecnie nastąpił nowy, rzecz można, naturalny zwrot w modzie, a „normalna linia” utworzona przez matkę naturę w strojach nowoczesnych znowu w całej pełni osiągnęła właściwe sobie znaczenie. Ciało kobiece „ten cudny poemat stworzenia” znowu stało się panią mody po aż nadto długich dniach niewoli; cały świat kobiecy może uwydatnić naturalne zalety swego ciała, nie ponosząc ofiar dla kaprysów mody. Za tym przewrotem w modzie musiał naturalnie i gorset podążać, bez którego najelegantsza nawet toaleta nie może robić wrażenia.

Meble

stylowe. — Urządzenia mieszkań gotowe i na zamówienie. Materie meblowe poleca

NIEMCZYNOWSKI i S-ka
dawniej STANISŁAW STACHOWSKI
W KRAKOWIE, UL. SŁAWKOWSKA L. 6
vis a vis Hotelu Saskiego

oraz dywany, chodniki, koce, kołdry, firanki, portyery, narzutki, kapy na łóżka
TAPETY.
Znana pracownia tapicersko-dekoracyjna